

Sygn. akt III A Ua 1553/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Danuta Rychlik-Dobrowolska
Sędziowie:	SSA Danuta Owsiana SSA Barbara Ciuraszkiewicz (spr.)
Protokolant:	Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku Z. S. i C. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale zainteresowanej (...) A. L.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji C. J.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu

z dnia 31 sierpnia 2011 r. sygn. akt V U 958/11

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. decyzjami z 11 kwietnia 2011 r. stwierdził, że Z. S. i C. J. nie podlegali w okresie od 1 listopada 2005 r. do 31 stycznia 2007 r. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowemu z tytułu wykonywania pracy nakładczej u płatnika składek (...) A. L. w Z..

Sąd Okręgowy w Opolu, po rozpoznaniu połączonych spraw wnioskodawców, wyrokiem z 31 sierpnia 2011 r. oddalił oba odwołania.

Sprawa została rozpoznana z udziałem zainteresowanej A. L. prowadzącej w Z. przedsiębiorstwo (...).

Podstawą rozstrzygnięcia były niżej przedstawione ustalenia faktyczne oraz ich prawna ocena:

Umowy o pracę nakładczą zawarte między wnioskodawcami a zainteresowaną w dniu 1 listopada 2005 r. obowiązywały do 31 stycznia 2007 r. Zgodnie z postanowieniami umów wnioskodawcy zobowiązali się do składania kartonowych pudełek, pakowania do nich śrub, wkrętów, kołków rozporowych, dybli, prezentacji urzędzenia (...) oraz przekazywania informacji do potencjalnych klientów i sporządzania ankiet telekomunikacyjnych. Wykonawcom przysługiwało wynagrodzenie za skompletowanie zestawu telekomunikacyjnego. Minimalną ilość pracy określono na skompletowanie 10 zestawów. Za wypełnienie ankiety telekomunikacyjnej przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 10,- zł, przy czym minimalna ilość pracy wynosiła 10 ankiet. Za przekazanie materiałów o usługach i produktach nakładcy przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 1,- zł – przy minimalnej ilości 500 sztuk. Odwołujący się zostali zgłoszeni przez nakładcę do ubezpieczeń społecznych. Za wykonanie w/w prac C. J. otrzymywał miesięczne wynagrodzenie w wysokości od 70,- zł do 119,- zł, a Z. S. – od 77,- zł do 125,- zł brutto. W okresie objętym sporem wnioskodawcy prowadzili równolegle własną działalność gospodarczą i od przychodów z tej działalności nie opłacali składek na ubezpieczenia: emerytalne i rentowe. Nie podlegali ubezpieczeniu zdrowotnemu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, powołując się na art. 6 ust. 1, 9 ust. 2 i 2b ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, że w sprawie zaszła podstawa dla stwierdzenia podlegania przez odwołujących się ubezpieczeniom: emerytalnym, rentowym, wypadkowym z tytułu prowadzonej przez nich działalności gospodarczej, natomiast wnioskodawcy nie mogli wybrać w/w umów o pracę nakładczą jako jedyne tytułu ubezpieczenia i tylko od przychodów z tych umów odprowadzać składki na ubezpieczenia społeczne. Art. 9 ust. 2b dodany został przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. (Dz.U.09.8.38) zmieniającej ustawę systemową z dniem 1 marca 2009 r. Zdaniem Sądu I instancji, materiał dowodowy wskazuje, że zawarcie przez wnioskodawców umów o pracę nakładczą było w istocie tylko sposobem uchylenia się od kosztów związanych z wysokością należnych składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia własnej działalności.

Przytaczając definicję pracy nakładczej zawartą w rozporządzeniu Rady Ministrów z 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. nr 3/76 poz. 19 ze zm.), Sąd ocenił, że strony zawarły umowę o pracę nakładczą bez zamiaru realizowania konstrukcyjnych elementów tego zobowiązania dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę (§ 3 ust. 1 w/w rozporządzenia w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą). Sąd uznał w konsekwencji, że umowy o pracę nakładczą zawarte między stronami dla pozorów są nieważne na podstawie art. 83 § 1 kc. Na poparcie swego stanowiska Sąd przytoczył wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2008 r., III UK 74/07, oceniając zaskarżone decyzje jako prawidłowe.

Apelację wniósł C. J., zarzucając wyrokowi:

- naruszenie art. 72 § 1 kpc i art. 325 kpc przez łączne rozpoznanie spraw z odwołań wnioskodawców, pomimo odmiennych stosunków prawnych łączących ich z nakładcą i wobec których organ rentowy wydał dwie, różne decyzje;
- naruszenie art. 233 kpc przez przyjęcie, że umowa o pracę nakładczą zawarta między wnioskodawcą a zainteresowaną jest pozorną i nie była wykonywana;
- naruszenie art. 58 § 1 kc, 83 § 1 kc w zw. z § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą przez uznanie, że niewykonanie minimalnej ilości pracy okresowej w umowie o pracę nakładczą dowodzi pozorności tej umowy lub świadczy o obejściu prawa i daje podstawę do stwierdzenia jej nieważności;
- naruszenie § 3 ust. 1 w/w rozporządzenia w sprawie pracy nakładczej w zw. z art. 22 § 1 kp, przez uznanie, że samo zobowiązanie nakładcy do wykonania pracy określonej wartości nie jest wystarczające do zawarcia umowy o pracę nakładczą;

- naruszenie art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez uznanie, że osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z dwóch tytułów nie ma prawa wyboru, na podstawie którego z nich będzie opłacać składki;
- błędną wykładnię woli stron i naruszenie art. 65 § 2 kc poprzez zaniechanie przez Sąd ustalenia, jaki był zgodny zamiar stron i cel umów o pracę nakładczą.

Wskazując na te zarzuty, C. J. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uchylenie zaskarżonej decyzji, ewentualnie – o przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę, zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż Sąd Okręgowy, wydając wyrok, nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego ani prawa procesowego.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do podnoszonego przez wnioskodawcę zarzutu naruszenia art. 72 § 1 kpc. Zarzut ten nie jest uzasadniony, gdyż w sprawie nie występuje współuczestnictwo formalne ani materialne, a Sąd zarządził połączenie spraw z odwołań wnioskodawców na podstawie art. 219 kpc, który stanowi, że sąd może zarządzić połączenie kilku oddzielnych spraw toczących się przed nim w celu ich łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia, jeżeli są one ze sobą w związku lub mogły być objęte jednym pozwem. Wskazać należy, że wnioskodawców z zainteresowaną łączyły tożsame umowy o pracę nakładczą, które to umowy miały być wykonywane w tym samym okresie. Organ rentowy wydał dwie tożsame decyzje wobec każdego z wnioskodawców. Wyżej wymienione okoliczności świadczą o pozostawaniu spraw w ścisłym związku. Połączenie spraw do jednoczesnego rozpoznania w trybie art. 219 kpc ma jedynie techniczny charakter, a każda z połączonych spraw zachowuje samodzielność, wymagającą odrębnego rozstrzygnięcia. Wprawdzie Sąd wydał jeden wyrok, lecz sentencja „oddala odwołania” zawiera rozstrzygnięcie co do każdej z połączonych spraw z osobna, a zamieszczenie rozstrzygnięć w jednym wyroku nie niweczy samodzielności połączonych spraw. Wyrok Sądu Okręgowego uprawomocnił się w stosunku do Z. S., który nie składał apelacji.

Spór w sprawie tyczył istnienia, bądź braku, po stronie wnioskodawcy prawa wyboru tytułu ubezpieczenia według dyspozycji art. 9 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. nr 137, poz. 887 ze zm.), stanowiącego, że osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń. Zmiana art. 9 wskazanej ustawy systemowej (która została omówiona przez Sąd I instancji) przez dodanie z dniem 1 marca 2009 r. przepisu ust. 2b nie ma wpływu na sytuację prawną ubezpieczonego zaistniałą jeszcze przed wejściem w życie w/w nowelizacji przepisu art. 9 ustawy.

Z okoliczności faktycznych sprawy wynika, że prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą wnioskodawca zawarł z zainteresowaną A. L. umowę o pracę nakładczą na czas określony, tj. od 1 listopada 2005 r. do 31 stycznia 2007 r., mocą której zatrudniony został w firmie prowadzonej przez zainteresowaną (...) A. L. w Z. w charakterze wykonawcy pracy polegającej na przygotowaniu zestawów telekomunikacyjnych z materiałów dostarczonych przez nakładcę. Sąd I instancji ustalił i opisał także inne czynności, które wnioskodawca miał wykonywać na podstawie w/w umowy. Umowa ustalała minimalny rozmiar pracy w miesiącu (10 zestawów), a nadto wynagrodzenie obliczane według wartości jednej sztuki skompletowanego zestawu (50,- zł brutto).

Nakładca zgłosił wnioskodawcę do ubezpieczeń: emerytalnego, rentowych. W okresie trwania umowy o pracę nakładczą jego wynagrodzenie, będące podstawą wymiaru składek kształtowało się na poziomie 70,- zł – 119,- zł miesięcznie. Od tego wynagrodzenia nakładca odprowadził składki na ubezpieczenia społeczne, zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej: obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art.

8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są: (...) osobami wykonującymi pracę nakładczą. Natomiast głównym źródłem dochodu C. J. był przychód z działalności gospodarczej, a przychód z wykonywania umowy o pracę nakładczą był źródłem ubocznym.

Według art. 8 ust. 3 cyt. ustawy systemowej za osobę wykonującą pracę nakładczą uważa się osobę zatrudnioną na podstawie umowy o pracę nakładczą.

Praca nakładcza polega na zarobkowym wykonywaniu przez osobę fizyczną na zlecenie i rachunek nakładcy czynności, m. in., w zakresie wytwarzania przedmiotów z materiałów powierzonych, naprawiania, wykańczania i konserwacji przedmiotów oraz świadczenia innych usług. Praca nakładcza wykonywana jest indywidualnie poza siedzibą pracodawcy. Osoba wykonująca tę pracę świadczy ją na zlecenie nakładcy z materiału przezeń powierzonego, nie mając bezpośredniego kontaktu z osobami, dla których wytwarzane przedmioty są przeznaczone i nie ponosząc ryzyka zbycia tych przedmiotów. Wykonawcą pracy nakładczej jest wyłącznie osoba fizyczna, która przy wykonywaniu pracy może korzystać z pomocy osób trzecich. Prawo do wynagrodzenia za pracę nakładczą oraz jego wysokość uzależnione są od konkretnego rezultatu pracy.

Uprawnienia osób wykonujących pracę nakładczą reguluje wydane na podstawie delegacji zawartej w art. 303 kp rozporządzenie Rady Ministrów z 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. nr 3/76, poz. 19, ze zm.).

Celem tego rozporządzenia jest maksymalne zbliżenie statusu osób wykonujących pracę nakładczą do statusu prawnego pracowników, w związku z czym, m. in., przepis jego § 3 stanowi, iż w umowie o pracę nakładczą strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia za pracę.

„Przepis ten stanowi warunek konieczny (konstrukcyjny) umowy o pracę nakładczą, odróżniający ją w sposób zdecydowany od pozostałych umów cywilnoprawnych - właśnie z uwagi na cel normodawcy upodobnienia sytuacji prawnej wykonawców do sytuacji prawnej pracowników” - tak Sąd Najwyższy w wyroku z 9 stycznia 2008 r., III UK 73/07 (LEX nr 356045).

Wynika z tego, że ustalenie minimalnej ilości pracy w stosunku miesięcznym, w celu zapewnienia wykonawcy wynagrodzenia nie niższego niż połowa minimalnego, jest koniecznym składnikiem umowy o pracę nakładczą.

Zasady ustalania minimalnego wynagrodzenia za pracę określa ustawa z 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. nr 200, poz. 1679). Wydane na podstawie jej art. 2 ust. 5 rozporządzenie Rady Ministrów z 14 września 2004 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2005 r. (Dz.U.04.201.2062) ustalało minimalne wynagrodzenie w tym roku na kwotę 849,- zł. W 2006 r. minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło zaś 899,10 zł miesięcznie – rozporządzenie Rady Ministrów z 13 września 2005 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2006 r. (Dz.U.05.177.1469). Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 września 2006 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2007 r. (Dz.U.06.171.1227) ustalało minimalne wynagrodzenie w tym roku na kwotę 936,- zł.

Porównanie 50% wskazanych kwot (424,50 zł i 449,55, 468,- zł), także przy uwzględnieniu ograniczeń wynikających z art. 6 ust. 2 w brzmieniu pierwotnym i znowelizowanym ustawy z 10 października 2002 r., z niespornie uzyskiwanym miesięcznie przez wnioskodawcę wynagrodzeniem za pracę nakładczą w okresie od listopada 2005 r. do stycznia 2007 r. daje podstawę dla niewątpliwego ustalenia, że wykonanie przez niego obowiązków umówionych z nakładcą nie zapewniło mu wynagrodzenia przewidzianego w art. 3 ust. 1 rozporządzenia z 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych (...).

Płynie stąd wniosek, że strony umowy o pracę nakładczą zawarły ją z zamiarem niedotrzymania warunku dotyczącego granicznych kwot wynagrodzenia, zatem była to umowa pozorna w rozumieniu art. 83 § 1 kc - sprzeczna z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, czyli nieważna.

Stąd też organ ubezpieczeń społecznych prawidłowo przyjął, że w okresie trwania umowy o pracę nakładczą wnioskodawca nie podlegał ubezpieczeniu z tytułu zawartej umowy, gdyż jego zamiarem było uniknięcie obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, poprzez zawarcie umowy, której zasadniczych elementów strony nie miały zamiaru realizować.

O pozorności umowy o pracę nakładczą zawartej między stronami, świadczy także niewywiązywanie się przez wnioskodawcę ze swych obowiązków, tj. wykonywanie i rozprowadzanie znacznie mniejszej ilości pakietów reklamowych, niż wynika to z postanowień umowy. Niewywiązywanie się z umowy przez C. J. strony zakładały już przy jej zawarciu, albowiem skarżący prowadził własną działalność gospodarczą, która pochłaniała mu dużo czasu, w związku z tym nie był w stanie wykonywać większej ilości umówionego towaru i usług.

Z uwagi na powyższe pozostałe zarzuty naruszenia przepisów Konstytucji oraz kpa, nieopisane w apelacji, okazały się bezzasadne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 oddalił apelację wnioskodawcy, jako nieuzasadnioną.